



Konspekt szkółki niedzielnej

NIEDZIELA PALMOWA

Główna myśl: Wyścig po nagrodę.

Tekst: Hbr 12,1-3 – Jezus najdoskonalszym wzorem wiary
Mk 1,16-20; Mt 9,9 – powołanie uczniów

Wiersz przewodni: 1 Kor 9,24c:

„Tak biegnijcie, abyście nagrodę zdobyli”.

Cele:

Dziecko wie, że dzisiejsza niedziela to Niedziela Palmowa.

Dziecko zna historię powołania uczniów.

Dziecko potrafi wyjaśnić czym może być balast w życiu chrześcijanina.

Dziecko zostało zachęczone do tego, żeby tak biec, aby otrzymać nagrodę.

I. Wstęp

Wyścig z balastem – zabawa

Pomoce: Dla starszych dzieci napis: NIEDZIELA PALMOWA, dla młodszych – rysunek przedstawiający wjazd Jezusa na osiołku do Jerozolimy i witający Go tłum ludzi, nadmuchany balon, szpilka.
Wyznaczona trasa krótkiego wyścigu z zapisanym miejscem: START, META; przygotowane 1 lub 2 balasty (to nie musi być koniecznie coś ciężkiego, ale np. coś co utrudnia bieganie), które wyznaczeni zawodnicy podczas wyścigu będą musieli ze sobą zabrać.
Na kartkach, które zostaną zawieszane przy STARCIE, zapisane wytłumaczenie słowa BALAST, (wyjaśnienia pochodzą ze Słownika Języka Polskiego PWN):
BALAST to dodatkowe obciążenie na statkach.
BALAST to zbędny ciężar, niepotrzebna rzecz, coś zbytecznego.

Przebieg: Osoba prowadząca szkółkę mówi:

Witam Was! Cieszę się, że jesteście. Dzisiaj mamy niezwykłą niedzielę! Nazywamy ją Niedzielą Palmową. Dlaczego właśnie tak? Ta niedziela obchodzona jest na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Wtedy tłum witał Jezusa jadącego na osiołku, rzucając na drogę gałęzie palm, szaty. Ludzie witali Go jak króla wołając: „Błogosławiony, który przychodzi jako król w imieniu Pańskim.” (Łk 19,38). Niestety po kilku dniach, kiedy Jezus został pojmany, rozczarowany lud zaczął krzyczyć: „Ukrzyżuj Go”. Wytrwałość i wierność ludzi pękła jak balon.

(przebijamy szpilką nadmuchany balon)

Czy podoba Wam się takie zachowanie?

(odpowiedzi dzieci)

Dlatego właśnie dziś chcemy mówić o byciu wiernym i wytrwałym. Na początek przeprowadzimy taki krótki wyścig. Popatrzcie! Trasa jest już wyznaczona. Mamy też START i METĘ. Teraz poproszę paru ochotników! Muszę Was uprzedzić, że niektórzy zawodnicy pobiegną z balastem. Czy ktoś wie co to balast?

(Dzieci odpowiadają. Jeśli z wyjaśnieniem pojęcia balast dzieci mają jakiś problem, wtedy osoba prowadząca szkółkę powinna je wyjaśnić. Można przeczytać kartki umieszczone przy starcie. W starszej grupie czyta ochotnik, w młodszej prowadzący. Następnie osoba prowadząca szkółkę, znając swoją grupę, decyduje o tym, ile osób wybierze do wyścigu. Ustawia wybrane osoby i przygotowane balasty daje dzieciom, które będą musiały je nieść)

Osoba prowadząca szkółkę ogłasza:

Uwaga zawodnicy! Proszę ustawić się na linii startu! Za chwilę rozpoczynamy wyścig.

Osoba prowadząca szkółkę podnosi rękę i głośno mówi:

Start.

(Zawodnicy rozpoczynają bieg, czekamy aż wszyscy dotrą do mety)

Podsumowanie: Po zakończonym wyścigu mam do was ważne pytanie. Najpierw niech odpowiedzą na nie zawodnicy, którzy biegli bez obciążenia. Jak wam się biegło?

(odpowiedzi dzieci)

Bieg był prosty, łatwy, prawda? A co na to samo pytanie odpowiedzą zawodnicy, którzy biegli z balastem? Jak wam się biegło? Czy było to proste zadanie?

(odpowiedzi dzieci)

Było trudniej, bo mając taki balast, niepotrzebny ciężar, biegnie się o wiele wolniej. Ten balast to po prostu przeszkoda. A wynik wyścigu był tak naprawdę niesprawiedliwy, bo osobie z balastem, było o wiele trudniej biec i na pierwsze miejsce raczej szans nie było. Właśnie, gdyby można było zostawić ten niepotrzebny ciężar, byłoby łatwiej. Ale w naszym wyścigu, trzeba było z nim biec, żebyśmy mogli lepiej zrozumieć ważną prawdę. Jaką? Zaraz się dowiecie, ponieważ dziś będziemy mówili o ważnym biegu i o balastach, które mogą utrudniać zwycięstwo. Często takie balasty sami niepotrzebnie zabieramy w drogę.

II. Szkółka

Pomoce: wykorzystać używany ma wstępnie balast, słowa zapisane na kartkach: praca, pieniądze, komputer, które zostaną przymocowywane do balastu; Biblia, flanelograf (postacie uczniów).

1. Ważny bieg – Przeczytajmy na początek trzy wiersze z Listu do Hebrajczyków 12,1-3 .

(w grupie starszej czyta ochotnik, młodszym dzieciom czyta prowadzący)

O czym mówi przeczytany fragment?

(odpowiedzi dzieci)

Mówi o wyścigu, który jest przed nami i w którym mamy wytrwale biec. Podczas naszego biegu powinniśmy patrzeć na Jezusa. Jezus to dla nas najlepszy wzór. On nie zabrał ze sobą niczego, żadnego balastu. Drogę, po której teraz my biegniemy, pokonał sam i dotarł do mety.

2. Powołanie uczniów – Do tego biegu Pan Jezus zaprosił różne osoby. Kogo? Byli wśród nich na przykład rybacy: Szymon, Andrzej, Jakub i Jan. Jezus powiedział do nich: „Pójdźcie za mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi.” (Mk 1,17) Zachęcił też celnika Mateusza „Pójdź za mną.” (Mt 9,9).

3. Uczniowie rozpoczynają bieg – Jak odpowiedziały zaproszone przez Jezusa osoby? Rybacy, czyli Szymon, Andrzej, Jakub, Jan zostawili wszystko i poszli za Nim. W Biblii czytamy, że „zaraz porzucili sieci i poszli za nim.” (Mk 1,18)

(do balastu przyczepimy kartkę z napisem balast)

Zostawili nawet swoją pracę, która wtedy okazała się być dla nich balastem.

(Gdy mówimy o tym, że praca może być też balastem, prowadzący powinien wytłumaczyć, że praca może się nim stać, gdy będzie najważniejsza, gdy będzie się myślało wyłącznie o pracy, gdy nic innego nie będzie nas interesowało i kiedy będzie przeszkadzała nam w naszej relacji z Panem Bogiem.)

A co zrobił celnik Mateusz? On także zostawił wszystko i poszedł za Nim. Zostawił swój balast, czyli pieniądze, które mogły być przeszkodą w biegu. Lecz nie wszyscy, którzy zostali zaproszeni, zostawili swój balast. Na przykład zaproszony do biegu Judasz balastu nie zostawił. Dla niego najważniejsze były jednak pieniądze. Gdy Maria namaściła olejkiem nogi Jezusa, on powiedział: „Czemu nie sprzedano tej wonnej maści za trzysta denarów i nie rozdano ubogim? A to rzekł nie dlatego, że troszczył się o ubogich, lecz ponieważ był złodziejem i mając sakiewkę sprzeniewierzał to, co wkładano.” (J 12,5-6) Dla Judasza też ważniejsze było 30 srebrników, niż życie Jezusa. A kiedy już zrozumiał swój błąd, też nie potrafił wrócić na właściwą drogę, chociaż ciągle miał taką szansę, tylko postanowił zakończyć swoje życie. On nie dotarł do celu.

III. Zakończenie

Pan Jezus chce, żebyś też rozpoczął ten bieg. Żebyś przyjął Jego zaproszenie. Czeka na ciebie. Chce żebyś, tak jak Jego uczniowie: Szymon, Jan, Jakub czy Mateusz, biegł w tym wyścigu i potrafił, pozbyć się balastu, który może ci utrudnić bieg i osiągnięcie celu. A co może być dzisiaj dla ciebie takim ciężarem?

(odpowiedzi dzieci, propozycje zapisujemy na kartkach, które doklejamy do balastu)

Tym balastem mogą być różne rzeczy. Wszystkie, które są dla ciebie ważniejsze niż Pan Bóg i dla zdobycia, których gotowy jesteś zrobić wszystko. Może to być komputer, różne gry albo jakieś złe przyzwyczajenia czy złe

towarzystwo. Dziś czytaliśmy o tym, że takie rzeczy powinniśmy odrzucić. Rozsądniej jest zrezygnować z tego, co może nam przeszkodzić w osiągnięciu mety. Mądrze jest oprzeć się na tym, co pomoże dotrzeć do celu. Środkiem w osiągnięciu sukcesu w życiu, w naszym biegu, jest czytanie Biblii. Swój czas, który chcesz spędzić z Jezusem. Biblia mówi, że samodzielnie nie jesteśmy w stanie osiągnąć celu. Możemy dotrzeć do mety tylko idąc z Jezusem, idąc za Jezusem. On jest sprawdzonym Przewodnikiem i zna doskonale drogę, którą idziemy. Sam tę drogę przeszedł i dotarł do celu. Zaufaj takiemu Przewodnikowi, który doprowadzi cię do mety! Tam otrzymasz najcenniejszą nagrodę – życie wieczne w Jezusie Chrystusie.

1. Wiersz biblijny

Tak biegnijcie, abyście nagrodę zdobyli. 1 Kor 9,24c

Pomoce: Wiersz zapisać na dużej kartce, zamiast słowa „biegnijcie” wklejamy zdjęcie lub rysunek osoby biegnącej, a zamiast słów „nagrodę zdobyli” wklejamy zdjęcie medalu lub nagrody. Można poszukać w Internecie lub wyciąć z gazety.

Przebieg: Wytłumaczyć wiersz: Każdy zawodnik, który startuje w wyścigu, robi wszystko, żeby zakończyć wyścig na jak najlepszym miejscu. Najlepiej na pierwszym. Dzisiaj dowiedzieliśmy się, że nasze życie jest biegiem. I w tym biegu mamy tak biec, żeby na mecie zdobyć nagrodę. Nie taką, która może się zniszczyć, którą można ukraść. Lecz nagrodę trwałą, którą jest życie wieczne.

Wiersz czytamy kilka razy.

Z młodszymi dziećmi można uczyć wiersza pokazując go:

Tak biegnijcie – biegniemy w miejscu

Abyście nagrodę zdobyli – podnosimy ręce do góry, w geście radości.

2. Prace plastyczne

A. Medal za zwycięstwo – dla młodszych dzieci

Pomoce: złoty papier, wstążeczka, nożyczki, klej (załącznik na końcu).

Przebieg: Dwa kółka narysowane na papierze o średnicy 8cm, na jednym z nich zapisany jest poznany wiersz. Kółka należy wyciąć; do jednego przymocujemy odpowiednio długą wstążkę, na której będzie zawieszony medal. Gdy wstążka jest już przymocowana, sklejamy ze sobą złote kółka.

B. Co może być balastem – dla starszych

Pomoce: kartki, ołówki, duża kartka z napisem: BALAST, mazak.

Przebieg: Dzieci dzielimy na dwuosobowe drużyny, ale może to być również praca indywidualna. Wyznaczamy czas, w którym każda drużyna osobno ustala, co może być dla nas takim balastem, który odciąga człowieka od Boga, następnie układa rebus. Po upływie czasu, każdy zespół pokazuje rebus, który stworzyła, a zadaniem reszty jest rozwiązanie go. Po odgadnięciu rozwiązania zapisujemy na zawieszonym kartce.

Tak biegnijcie,
abyście
nagrodę
zdobyli.
1 Kor 9,24c

Tak biegnijcie,
abyście
nagrodę
zdobyli.
1 Kor 9,24c